

Sygn. akt IV Ka 442/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Legnicy - IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Lech Mużyło (spr.)
Sędziowie	SO Paweł Pratkowiecki SO Marek Poddebniak
Protokolant	sekr. sądowy Antonina Kubiena

przy udziale Mariusza Zielińskiego

Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Legnicy

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2013 r.

sprawy **K. S. (S.)**

oskarżonego o przestępstwa z art. 238 k.k. i inne

na skutek apelacji wniesionych przez Prokuratora Rejonowego w Jaworze
i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Złotorzy VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z/s w Jaworze

z dnia 13 czerwca 2013 r. sygn. akt VII K 19/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadne,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 10,00 złotych kosztów procesu za postępowanie odwoławcze i wymierza mu 60,00 złotych opłaty za II instancję, zaś kosztami postępowania w zakresie apelacji prokuratora obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IV Ka 442/13

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 13.06.2013 r. warunkowo umorzył postępowanie karne na okres 2 (dwóch) lat próby wobec K. S. oskarżonego o przestępstwo, polegające na tym, że:

I. w dniu 20 kwietnia 2011 r. w Komendzie Powiatowej Policji

w J. będąc pouczony o odpowiedzialności karnej za zawiadomienie organów ścigania o niepopelnionym przestępstwie i złożeniu nieprawdziwych zeznań złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa polegającego na tworzeniu fałszywych dowodów

w postaci sfabrykowanych zdjęć wykonanych w technice cyfrowej
a przedstawiających wizerunek jego obnażonej postaci jako Dyrektora Publicznego Gimnazjum w M. w celu skierowania przeciwko niemu postępowania dyscyplinarnego i pozbawienia go sprawowanej funkcji oraz rozpowszechniania tego rodzaju zdjęć poprzez umieszczenie ich w komputerze szkolnym w/wym placówki, wiedząc, że przestępstwa takiego nie popełniono,

tj. o czyn z art. 238 k.k. i art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

II. w dniu 04 maja 2011 r. w toku prowadzonego postępowania przygotowawczego o sygn. (...) w Komendzie Powiatowej Policji w J., będąc pouczony o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy złożył fałszywe zeznania mające służyć za dowód w prowadzonym postępowaniu podając, iż nie on jest autorem zdjęć przedstawiających wizerunek jego obnażonej postaci, ujawnionych w szkolnym laptopie,

tj. o czyn z art. 233 § 1 k.k.

Na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 49 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego K. S. świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. i art. 7 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego K. S. na rzecz Skarbu Państwa 404,74 złotych kosztów sądowych i wymierzył 100 złotych opłaty.

Wyrok ten zaskarżyli apelacjami obrońca oskarżonego i prokurator.

Apelacja obrońcy oskarżonego zarzucała:

I. obrazę przepisów postępowania, a to:

1. art. 4; 410 oraz 424 § 1 pkt 1) k.p.k. poprzez:

a) pominięcie zeznań świadka B. S. (od 28 lat żony oskarżonego), złożonych na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2013 r. (k. 378 i n. akt sprawy), z których wynika że widoczny na „zdjęciu nr1.jpg” oraz „zdjęciu nr2.jpg” narząd płciowy mężczyzny (np. k. 127 akt sprawy) nie jest narządem płciowym oskarżonego - co doprowadziło do przedwczesnego i błędnego ustalenia, że zdjęcia te przedstawiają w całości osobę oskarżonego, a tym samym do przypisania zarzucanych oskarżonemu czynów;

b) pominięcie obrazu wynikającego ze „zdjęcia nr1.jpg” oraz „zdjęcia nr2.jpg” (np. k. 127 akt sprawy) i przyjęcie, że do wykonania tych zdjęć doszło na początku grudnia 2010 r. - podczas gdy z widocznego na tych zdjęciach kalendarza wynika, że zdjęcia te nie mogły być wykonane w grudniu 2010 r., lecz w innym miesiącu o takim układzie dni i tygodni, który odpowiada układowi kalendarza widocznego na tychże zdjęciach; co z kolei doprowadziło do przedwczesnego i błędnego ustalenia, że zdjęcia te przedstawiają w całości osobę oskarżonego, a tym samym do przypisania zarzucanych oskarżonemu czynów;

2. art. 4; 7; 167; 193 § 1 oraz 424 § 1 pkt 1) k.p.k. poprzez:

a) nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny, w tym specjalisty seksuologa, na okoliczność: czy widoczny na „zdjęciu nr1.jpg” oraz „zdjęciu nr2.jpg” narząd płciowy mężczyzny, to jest trzon prącia, żołądź oraz napletek (np. k. 127 akt sprawy) odpowiada narządowi płciowemu oskarżonego - co doprowadziło do przedwczesnego i błędnego ustalenia, że zdjęcia te przedstawiają w całości osobę oskarżonego, a tym samym do przypisania zarzucanych oskarżonemu czynów;

b) nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadków, byłych już uczniów Publicznego Gimnazjum

w M., a to J. Z. oraz M. P., którzy w szkolnym laptopie marki S. znaleźli „zdjęcie nr1.jpg” oraz „zdjęcie nr2.jpg”, pomimo złożenia wniosku przez oskarżonego w tym zakresie w piśmie z dnia 31 lipca 2012 r. (k. 239 akt sprawy), jak również pomimo identyfikacji tych byłych uczniów w oparciu o treść zeznań świadka J. B. złożonych na rozprawie w dniu 10 października 2012 r. (k. 244 akt sprawy) - co doprowadziło do przedwczesnego i błędnego ustalenia, że zdjęcia te przedstawiają w całości osobę oskarżonego, a tym samym do przypisania zarzucanych oskarżonemu czynów;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę brzęczenia, który miał wpływ na treść tego orzeczenia, poprzez:

1. uznanie oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego w punkcie

I. części wstępnej wyroku czynu - podczas gdy z treści protokołu przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie i przesłuchania

w charakterze świadka osoby zawiadamiającej (k. 2-3 akt sprawy)

w ogóle nie wynika, aby: „(...)oskarżony zawiadomił o tworzeniu fałszywych dowodów w postaci sfabrykowanych zdjęć wykonanych

w technice cyfrowej, a przedstawiających wizerunek jego obnażonej postaci jako Dyrektora Publicznego Gimnazjum w M., w celu skierowania przeciwko niemu postępowania dyscyplinarnego

i pozbawienia go sprawowanej funkcji oraz rozpowszechnianiu tego rodzaju zdjęć poprzez umieszczenie ich w komputerze szkolnych wyżej wymienionej placówki(...)”;

2. przyjęcie, że „(...)oskarżony wykonał kilkanaście zdjęć swojej postaci, na którym widoczna była zarówno twarz oskarżonego, jak i jego penis(...)” -podczas gdy w zgromadzonym w niniejszej sprawie materiale jednoznacznie wynika, że zostały wykonane tylko dwa takie zdjęcia, oznaczone przez biegłych jako „zdjęcie nr1.jpg” oraz „zdjęcie nr2.jpg” (np. k. 127 akt sprawy, czy też k. 106 akt sprawy);

ewentualnie

III. obrazę przepisu prawa materialnego, a to:

1. art. 11 § 2 oraz art. 238 k.k., poprzez ich zastosowanie, to jest przyjęcie

kumulatywnej kwalifikacji art. 233 k.k. oraz art. 238 k.k. - podczas gdy,

jeżeli zawiadomienie o niepopełnionym przestępstwie wyczerpuje zarazem znamiona fałszywego zeznania, to czyn z art. 233 k.k. pochłania czyn z art. 238 k.k., a zatem sprawca w takim przypadku odpowiada za fałszywe zeznania bez kumulatywnej kwalifikacji;

2. art. 233 k.k. oraz art. 238 k.k., poprzez ich zastosowanie - podczas gdy

oskarżony - składając zawiadomienie oraz zeznania do protokołu

w dniu 20 kwietnia 2011 r., jak również składając zeznania do protokołu

w dniu 4 maja 2011 r. - realizował prawo do obrony, zwłaszcza

jeżeli zważyć że:

a) w dniu 19 kwietnia 2011 r. wójt gminy M. zawiadomił Prokuraturę Rejonową w (...) o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez oskarżonego K. S. o czyn z art. 202 § 1 k.k. (s. 2 uzasadnienia zaskarżonego wyroku oraz k. 25, 32-33 i 43 akt sprawy)

b) w dniu 14 kwietnia 2011 r. wójt gminy M. zastosował względem oskarżonego środek dyscyplinarny, a którym mowa w art. 83 Karty Nauczyciela – to jest zawieszono oskarżonego

w pełnieniu obowiązków dyrektora gimnazjum (k. 9 akt sprawy) – a w dniu 29 czerwca 2011 r. względem oskarżonego wszczęto postępowanie dyscyplinarne (k.9 akt sprawy), w którym oskarżony ma status obwinionego oraz przysługuje mu prawo do obrony

i wnosila o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz o przekazanie sprawy oskarżonego K. S. Sądowi Rejonowemu w Złotoryi VII Zamiejscowy Wydział Karny w Jaworze do ponownego rozpoznania.

Apelacja prokuratora zarzucała błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który to błąd miał wpływ na treść wyroku, a polegający na mylnym przyjęciu przez Sąd I instancji, iż czyny oskarżonego K. S. nie cechowały się znacznym stopniem społecznej szkodliwości, co skutkowało warunkowym umorzeniem postępowania karnego, podczas gdy okoliczności sprawy, a w szczególności zachowanie oskarżonego, który jako nauczyciel i pełniący ówczesnie funkcję dyrektora gimnazjum publicznego najpierw sam wykonał sobie zdjęcia intymnych części ciała przy wykorzystaniu szkolnego laptopa, a następnie dopuścił do sytuacji, iż zdjęcia te zostały ujawnione przez uczniów gimnazjum, po czym mając świadomość, że to on sam jest autorem tych zdjęć działając z wyrachowaniem, pomimo pouczenia

o odpowiedzialności karnej za złożenie zawiadomienia o niepopelnionym przestępstwie i złożenia nieprawdziwych zeznań złożył w Komendzie Powiatowej Policji w J. zawiadomienie o przestępstwie rzekomego tworzenia fałszywych dowodów w postaci sfabrykowania jego zdjęć mających rzekomo poniżyć go w oczach społeczeństwa, a następnie okoliczności te podtrzymał w czasie przesłuchania w charakterze świadka mimo, iż cała społeczność szkolna jak i gminna wiedziała, iż to on jest autorem tych zdjęć, albowiem do tych występów przyznał się w rozmowie z gronem pedagogicznym, co biorąc pod uwagę społeczny wydzźwięk zachowania oskarżonego skutkującego wszczęciem i prowadzeniem postępowania karnego w stosunku do niepopelnionego przestępstwa oraz konieczność poniesienia kosztów postępowania przeczy ocenie Sądu i instancji, iż stopień społecznej szkodliwości czynów oraz wina sprawcy nie były znaczne i o uchylenie zaskarżonego wyroku i zwrócenie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego na uwzględnienie nie zasługiwała.

Ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy jest prawidłowa i nie budzi żadnych wątpliwości.

Trafnie przyjmuje sąd, że podstawą ustaleń faktycznych były przede wszystkim zeznania świadków, dokumenty oraz opinie biegłych zgromadzone w tej sprawie.

Świadkowie w osobach nauczycieli szkoły, której oskarżony był dyrektorem, jak też urzędników gminy zgodnie wskazywali, że oskarżony w sposób bezpośredni lub dorozumiany potwierdził autentyczność ujawnionych w komputerze fotografii, a swoje zachowanie nazywał cyt.: „szczeniackim wybrykiem” (k. 245, 246, 247).

Dodatkowo w sprawie istnieje dokument, który zeznania te jednoznacznie potwierdza. Jest nim notatka urzędowa sporządzona na okoliczność rozmowy wyjaśniającej jaką przeprowadził z oskarżonym jego zwierzchnik wójt Gminy M. M. F. (k. 29). Co istotne treść tej notatki oskarżony potwierdził własnoręcznym podpisem, a obecni przy tej rozmowie E. S. i W. D. zeznali, że przyznał się do swego zachowania, nazywając je cyt. „błędem i głupim wybrykiem” (k. 246-247, 256).

Są to więc dowody, które w sposób oczywisty opisywały zachowanie oskarżonego i jego reakcję po ujawnieniu fotografii, a ich wymowa nie pozostawia wątpliwości, że oskarżony przyznał się do wykonania tych fotografii potwierdzając tym samym ich autentyczność.

Niezależnie od tego należy pamiętać, że Sąd Rejonowy dopuścił i przeprowadził dowody z opinii biegłych informatyków na okoliczność autentyczności ujawnionych fotografii. Wnioski płynące z tych opinii również pozostają jednoznaczne. Wskazują bowiem, że zdjęcia zostały wykonane kamerą wbudowaną do komputera i nie było żadnej ingerencji w pliki przedstawiające oskarżonego (k. 97-106, k. 275-296, k. 115-183, k. 364, k. 309-343, k. 347-355).

W świetle tak oczywistej wymowy powołanego wyżej materiału dowodowego, trudno aprobować eksponowany w apelacji fakt pominięcia

w dokonanej przez sąd ocenie zeznań świadek B. S. – żony oskarżonego, która miała sugerować, że widoczny na fotografii narząd płciowy nie jest narządem oskarżonego.

Wprawdzie uzasadnienie zaskarżonego wyroku faktycznie pomija ten dowód, jednakże wymowa zeznań tego świadka jest tak odosobniona, że trudno traktować je inaczej jak tylko próbę wspierania linii obrony oskarżonego.

Wniosek ten pozostaje tym bardziej uzasadniony jeżeli się uwzględni opinię lekarza urologa (dowód przeprowadzony w postępowaniu przed sądem odwoławczym), z której wynika, że narząd płciowy oskarżonego nie ma żadnych znaków szczególnych co w zasadzie wyklucza jakiegokolwiek wnioskowanie w tym zakresie na podstawie ujawnionych fotografii (k. 449).

Jeżeli zatem specjalista urolog, który przeprowadził dokładną analizę porównawczą nie wykluczył, że narząd płciowy widoczny na fotografii jest narządem oskarżonego to nie można zakładać by zeznania jego żony były w tej materii bardziej miarodajne, albo na tyle istotne by podważyć omówioną wcześniej część materiału dowodowego w tej sprawie.

Analogicznie należy ocenić zarzut pominięcia przy ocenie dowodów okoliczności związanej z widocznym w tle ujawnionych fotografii kalendarzem ściennym.

Odnosząc się do tej kwestii trzeba pamiętać, że ustalenia co do daty wykonania fotografii Sąd Rejonowy poczynił w oparciu o opinie biegłych informatyków, a jakość i rzetelność tego dowodu nie budzi zastrzeżeń nawet ze strony autora apelacji.

W takiej sytuacji trudno przyjmować, by wymowa (tylko częściowo widocznego w tle kalendarza) miała stanowić przeciwwagę dla miarodajnej opinii biegłych, którzy datę wykonania fotografii zidentyfikowali po kompleksowym badaniu komputera.

Nie można też aprobować zarzutu dotyczącego nie uwzględnienia przez sąd I instancji wniosku o przesłuchanie w charakterze świadków uczniów gimnazjum, którzy znaleźli w komputerze fotografie przedstawiające oskarżonego. Słusznie przyjmuje Sąd Rejonowy, że przeprowadzenie tego dowodu pozostaje zbędne dla prawidłowego rozstrzygnięcia w sprawie. Okoliczności bowiem w jakich doszło do odkrycia tych fotografii pozostają jasne i bezsporne – co sprawia że nie było racjonalnych powodów, by dodatkowo przesłuchiwać na tę okoliczność małoletnich świadków, tym bardziej, że z uwagi na charakter całej sprawy nie było to wskazane również ze względów natury wychowawczej.

Wbrew stanowisku skarżącego Sąd Rejonowy nie dopuścił się jakiegokolwiek błędu w ustaleniach faktycznych.

Trudno w szczególności zaaprobować tezę, że treść protokołu przyjęcia od oskarżonego zawiadomienia o przestępstwie nie pozwalała na poczynione przez sąd w tym zakresie ustalenia faktyczne.

Ponieważ podnosząc tego rodzaju zarzut skarżący nie przedstawia na jego poparcie żadnej argumentacji, wypada jedynie wskazać, iż oskarżony sugerował działanie osób trzecich, które poprzez zabiegi natury technicznej zmanipulowały uwidoczniony na fotografiach wizerunek jego osoby. Konsekwencją zaś tego pomówienia była decyzja o zawieszeniu go w funkcji dyrektora szkoły (k. 2).

Taka wymowa protokołu zawiadomienia o przestępstwie pozostaje jednoznaczna, trudno zatem przyjmować za apelacją, że jego treść nie daje podstaw do ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy.

Nie ma też żadnych podstaw do akceptacji poglądu, że oskarżony składając fałszywe zeznania realizował swoje prawo do obrony, albowiem jak wywodzi skarżący obawiał się konsekwencji wynikających z faktu złożenia przez wójta gminy zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przez niego przestępstwa.

W tym miejscu należy podkreślić, że istotnie zgodnie z utrwalonym już poglądem judykatury i piśmiennictwa przyjmuje się w naszym systemie prawnym istnienie tzw. pozaustawowego kontratypu przestępstwa z art. 233 § 1 k.k.

wynikającego z treści art. 175 k.p.k., i art. 74 § 1 k.p.k., które gwarantują sprawcy przestępstwa prawo do milczenia i niedostarczania dowodów na swoją niekorzyść.

W praktyce oznacza to więc wyłączenie bezprawności każdych zeznań złożonych w toku przesłuchania w charakterze świadka dotyczących jego zachowania stanowiącego przestępstwo, co jest realizacją przezeń prawa do obrony (por. OSNKW 2007 nr 10 poz. 71).

Mając świadomość występowania tego rodzaju kontratypu należy jednak pamiętać, że układ procesowy w jakim znalazł się oskarżony nie pozwala na przyjęcie istnienia warunków bezkarności w odniesieniu do jego osoby.

Rozwijając tę kwestię trzeba wskazać, że oskarżony był przesłuchany jako świadek w postępowaniu karnym, które sam zainicjował fałszywym zawiadomieniem o przestępstwie. Przy czym co istotne działania te zostały podjęte w celu zamaskowania dyskredytujących go z punktu widzenia norm obyczajowych zachowań czego dowodem były znalezione w szkolnym komputerze fotografie.

Jest to więc sytuacja, która w żaden sposób nie przystaje do warunków stanowiących o wspomnianym wyżej wyłączeniu odpowiedzialności karnej za czyn z art. 233 § 1 k.k.

Warunki takie byłyby spełnione gdyby oskarżony występował jako świadek w postępowaniu karnym zainicjowanym zawiadomieniem

o przestępstwie przez inną osobę i składając zeznania podał nieprawdę mając świadomość, że w przeciwnym wypadku naraża swoją osobę na odpowiedzialność karną.

Taka postawa jest w świetle przedstawionych wyżej uwag wyrazem realizacji prawa do obrony i wyłącza odpowiedzialność karną z art. 233 § 1 k.k.

Tymczasem oskarżony sam był kreatorem postępowania karnego (złożył fałszywe zawiadomienie o przestępstwie) i w dalszej konsekwencji w ramach tego postępowania słuchany jako świadek zeznał nieprawdę, co wynikało z chęci ukrycia zachowania które narażało na szwank jego reputację jako dyrektora szkoły i nauczyciela.

W takiej sytuacji nie ma więc realizacji prawa do obrony lecz uzasadnione jest stwierdzenie, iż wykreowanie postępowania karnego poprzez zawiadomienie organów ścigania o niedokonanym przestępstwie i złożenie w ramach tego postępowania fałszywych zeznań wyklucza uwolnienie sprawcy takiego zachowania od odpowiedzialności za czyn z art. 233 § 1 k.k.

Postawa oskarżonego niewątpliwie wypełniła opisaną wyżej sytuację.

Z tych też przyczyn podniesiony w tym zakresie zarzut obrazy prawa materialnego nie zasługiwał na uwzględnienie.

Wbrew stanowisku apelacji również nie można mieć zastrzeżeń, co do kumulatywnej kwalifikacji czynów z art. 233 § 1 k.k. i art. 238 § 1 k.k. w zw.

z art. 11 § 2 k.k.

Kwalifikacja taka w okolicznościach niniejszej sprawy jest dopuszczalna chociażby z uwagi na różny zakres przedmiotowy obu tych czynów.

Faktem jest, że wg części doktryny między tymi przestępstwami zachodzi zbieg pozorny, co sprawia, że art. 233 § 1 k.k. ma pochłaniać art. 238 § 1 k.k.

Z drugiej jednak strony nie ma jednomyślności w tej kwestii, przyjmuje się bowiem, że kwalifikacja kumulatywna także jest dopuszczalna (por. Kodeks Karny – Komentarz pod red. A. Wąska, Tom II, str. 165-166 i powołana tam literatura).

W świetle więc takiego stanu rzeczy trudno przyjętą przez Sąd Rejonowy ocenę prawną w tym zakresie traktować jako błędną.

Podsumowując zatem rozważania odnośnie apelacji obrońcy oskarżonego należało uznać, że była ona bezzasadna i na uwzględnienie w żadnej części nie zasługiwała.

Co do apelacji prokuratora.

Apelacja ta w gruncie rzeczy kwestionuje ustalenia faktyczne z których wynika, że przypisane oskarżonemu przestępstwa charakteryzował niewielki stopień społecznej szkodliwości.

Pomijając już fakt, że skarżący prokurator stawiając tego rodzaju zarzut jakby abstrahuje od pisemnych motywów zaskarżonego wyroku to dodatkowo należy wskazać, że tzw. sankcja rozsiana wynikająca z wiedzy społeczności lokalnej o przypisanym oskarżonemu czynie w jego sytuacji maksymalnie potęguje wymowę rozstrzygnięcia w tej sprawie.

Wniosek ten pozostaje tym bardziej uzasadniony jeżeli się zważy na konsekwencje natury służbowej, które dotknęły oskarżonego w związku z całą sytuacją, a także wynikające z tego komplikacje natury osobistej i rodzinnej.

Nie można też tracić z pola widzenia, że przypisanych czynów oskarżony dopuścił się w obliczu wyjątkowo skomplikowanej sytuacji osobisto-zawodowej i były one próbą ucieczki przed nieuchronnymi konsekwencjami natury głównie służbowej, które musiał ponieść.

Mając więc te wszystkie okoliczności na uwadze, a także bezsporne fakty, iż oskarżony cieszył się dotychczas nienagannymi opiniami, prowadził ustabilizowany tryb życia, należycie wypełniał swoje obowiązki rodzinne – warunkowe umorzenie postępowania wobec jego osoby wydaje się rozstrzygnięciem prawidłowym.

Z tych też powodów apelację prokuratora uznać należało za bezzasadną.

O kosztach za postępowanie odwoławcze orzeczono w oparciu o treść art. 636 § 1 k.p.k. i art. 7 ustawy o opłatach w sprawach karnych